

Anna Jagiełło-Szostak

Napięcia pomiędzy podmiotami składowymi Bośni i Hercegowiny

Akt oskarżenia wobec prezydenta Republiki Serbskiej i dyrektora Dziennika Urzędowego RS oraz decyzja Ministerstwa Spraw Wewnętrznych kantonu Sarajewo o zakazie organizacji wiecu pt. „Serbska przed Sądem”, który miał się odbyć 31 sierpnia 2023 r. przed Sądem Najwyższym i Prokuraturą Bośni i Hercegowiny, wywołały ostrą reakcję Związku Niezależnych Socjaldemokratów (SNSD). Na początku września w kilku miejscowościach oraz na granicy podmiotów składowych BiH – Republiki Serbskiej i Federacji Bośni i Hercegowiny – doszło do protestów ludności serbskiej. Napięcia wewnętrzna sytuacja polityczno-instytucjonalna pomiędzy RS i FBiH, a także brak konsensusu co do polityki zagranicznej państwa powodują niestabilność wewnętrzną i pogorszenie się bezpieczeństwa w państwie.

Tło protestów pomiędzy entytetami RS i FBiH. 1 i 8 września 2023 r. odbyły się wiece ludności serbskiej w proteście wobec decyzji Prokuratury BiH, która wniosła akt oskarżenia przeciwko Miloradowi Dodikowi, prezydentowi RS, oraz Milošowi Lukiciowi, dyrektorowi Dziennika Urzędowego RS, w związku z niezgodną z konstytucją decyzją o niepublikowaniu w RS decyzji Christiana Schmidta, wysokiego przedstawiciela w Bośni i Hercegowinie ([„Komentarze IEŚ”, nr 898](#) i [„Komentarze IEŚ”, nr 913](#)).

Wezwanie do zgromadzenia się na granicy między dwoma entytetami nastąpiło po tym, jak Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (*Ministarstvo unutrašnjih poslova*, MUP) kantonu Sarajewo odrzuciło wnioski Komitetu Ochrony Praw Serbów w Federacji Bośni i Hercegowiny o zorganizowanie protestu przed Sądem i Prokuraturą BiH w Sarajewie. Ramo Isak, federalny minister spraw wewnętrznych, wskazał, że prawo nie zezwala na protesty na linii rozgraniczającej RS i FBiH, dlatego też zgromadzenie zostało uznane za protest wysokiego ryzyka i zakazane ze względów bezpieczeństwa.

Po decyzji MUP Radovan Kovačević, rzecznik Związku Niezależnych Socjaldemokratów (*Savez nezavisnih socijaldemokrata*, SNSD) i delegat w Izbie Narodów BiH, określił brak zgody na wiec jako jasny komunikat władz Sarajewa, że nie ma w nim miejsca dla Serbów, a w swoim wystąpieniu zaznaczył, że pomiędzy Federacją BiH i Republiką Serbską „granica istnieje”.

Protesty zorganizowane przez sympatyków prezydenta RS, z hasłem przewodnim „granica istnieje”, które pojawiło się na późniejszym wiecu oraz na billboardach w Banja Luce, stały się formą wsparcia dla prezydenta RS i dyrektora Dziennika Urzędowego. Podczas wieców w Sarajewie Wschodnim 1 września 2023 r. widoczne były wizerunki Władimira Putina, symbole Rosji i Grupy Wagnera oraz napisy „Wsparcie dla Miszy” (tj. M. Dodika), a także niekonstytucyjne flagi i herb RS. Podczas wiecu zażądano wycofania „haniebnych aktów oskarżenia”. Z kolei w Doboju, w którym SNSD ma duże poparcie, w proteście uczestniczyli Željka Cvijanović, członkini prezydencji BiH, R. Kovačević, Srđan Amidžić, minister finansów BiH, oraz parlamentarzyści Zgromadzenia Narodowego Republiki Serbskiej (NSRS). Podczas demonstracji w miejscowościach Vlasenica i Oštra Luka, które odbyły się 8 września 2023 r., prezentowano napisy cyrylicą „granica istnieje”, z widocznym niekonstytucyjnym herbem RS. M. Dodik i Ž. Cvijanović podkreślili, że obywatele poprzez protesty stanęli w obronie instytucji RS.

W połowie września pojawiły się także billboardy w Sarajewie Wschodnim z hasłem „Granica istnieje – bo nikt nie może osądzić Republiki Serbskiej” (*Granica postoji – jer niko ne može da sudi Republici Srpskoj*). Z kolei w Banja Luce było to hasło „Granica istnieje, nie oddamy naszych kompetencji” (*Granica postoji, zato što ne damo naše nadležnosti*).

Strona boszniacka podkreśla, że powtarzające się groźby secesji, blokady na linii międzypodmiotowej, wielokrotne zapowiedzi wycofania serbskiego personelu z instytucji państwowych, ataki na przeciwników politycznych, nierespektowanie wysokiego przedstawiciela, dyskredytacja i zaprzeczanie istnieniu narodu boszniackiego oraz ludobójstwu przez RS wskazują na rzeczywisty stan stosunków i atmosferę panującą pomiędzy entytetami. Partia Akcji Demokratycznej (*Stranka demokratske akcije*, SDA) podkreśla, że BiH znajduje się na „historycznym rozdrożu”, i zarzuca RS działania zgodne z wytycznymi m.in. Deklaracji SNSD z 2015 r.¹, czego celem miałyby być faktyczna secesja RS.

Reakcje społeczności międzynarodowej. W reakcji na protesty Ch. Schmidt, wysoki przedstawiciel ds. BiH (HR), uznał wszelkie próby przedstawiania linii demarkacyjnej między podmiotami w kontekście linii podziału BiH jako polityczną manipulację obywatelami. W odpowiedzi prezydent RS zabronił wysokiemu przedstawicielowi wjazdu do tego podmiotu i zagroził, że w sytuacji złamania tego zakazu zostanie on aresztowany. Odwołane zostało także planowane na 12 września spotkanie Ch. Schmidta z Čamilo Durakovićem, wiceprezydentem RS. Biuro wysokiego przedstawiciela (OHR) oficjalnie przekazało, że wizyta w Banja Luce nie została ostatecznie uzgodniona, a wysoki przedstawiciel świadomie zdecydował się nie brać udziału w „zaaranżowanym przedstawieniu teatralnym”. OHR zaznaczyło, że Ch. Schmidt w dalszym ciągu sprawuje swój mandat na całym terytorium Bośni i Hercegowiny, zgodnie z postanowieniami porozumienia pokojowego z Dayton. Mimo że relacja pomiędzy M. Dodikiem i HR jest bardzo napięta, to 17 września HR spotkał się w stolicy Republiki Serbskiej z Franjo Komarićą, biskupem Banja Luki.

Johann Sattler, szef Delegatury Unii Europejskiej w BiH oraz specjalny przedstawiciel UE w BiH, podobnie jak i ambasada Stanów Zjednoczonych w Sarajewie 8 września potępił oświadczenia M. Dodika, w których wprowadził on zakaz wjazdu Ch. Schmidta na terytorium RS. Sattler dodał, że jest to atak na porządek konstytucyjny BiH i krok do międzynarodowej izolacji RS.

Wnioski

- Wiece, które odbyły się w BiH, wywołały liczne reakcje opinii publicznej w państwie i spotkały się z odpowiedzią ze strony wspólnoty międzynarodowej. Obywatele BiH są zmęczeni tematami politycznymi, które dominują w przestrzeni publicznej, oraz niekończącymi się wewnętrznymi sporami politycznymi.
- Władze RS z jednej strony deklarują chęć współpracy z UE, jednocześnie jednak dążą do ograniczenia zaangażowania państw Zachodu i instytucji międzynarodowych w sprawy wewnętrzne BiH. Elementem tej polityki jest konsekwentny brak uznania osoby Ch. Schmidta za uprawnionego HR oraz TK, którego skład powoływany jest we współpracy z podmiotami międzynarodowymi (zob. „Komentarze IEŚ”, nr 898). Dążenia M. Dodika, prezydenta RS, ukierunkowane są na zmianę prawa wyborczego, niewykonywanie orzeczeń TK oraz decyzji wysokiego przedstawiciela na terytorium RS. Przykładem może być np. uchwalenie przez NSRS ustawy o nieruchomościach, dotyczących m.in. własności państwowej, której wykonanie zostało zawieszona w kwietniu 2022 r. przez Ch. Schmidta, a we wrześniu 2022 r. TK uznał ją za niezgodną z konstytucją.
- Wspólnota międzynarodowa, zwłaszcza Wielka Brytania, Niemcy, USA i Unia Europejska, stoją po stronie HR i postrzegają aktywność polityczną M. Dodika za największy polityczny problem w BiH. Dotychczasowe sankcje nałożone na polityków RS, w tym M. Dodika, przez UK i USA nie przynoszą oczekiwanych rezultatów i wydają się zaostrzać sytuację w BiH. Oświadczenie RS o niewpuszczeniu Ch. Schmidta do RS zachęca do dalszych podziałów w BiH i może mieć nieprzewidywalne konsekwencje dla wewnętrznej sytuacji politycznej w państwie. Sam Ch. Schmidt ostrzega, że bez OHR i sędziów międzynarodowych w TK Bośnia i Hercegowina

¹ Deklaracja SNSD, przyjęta 25 kwietnia 2015 r. w Sarajewie Wschodnim pod tytułem „RS – wolna i niezależna przyszłość i odpowiedzialność”, jest – jak podała gazeta „Avaz” – dokumentem programowym partii, która jako cel stawia sobie wysoki stopień niezależności RS, tak aby miała ona pełne autonomiczne prawo do decydowania, czy będzie w dalszym ciągu uznawać ramy państwowe BiH. Završen sabor SNSD-a, Dodik ponovo izabran za predsjednika, usvojeni Radojičičevi amandmani, 25.04.2015, <https://avaz.ba/vijesti/bih/174938/završen-sabor-snsd-a-dodik-ponovo-izabran-za-predsjednika-usvojeni-radojicicevi-amandmani?amp=1> [12.09.2023].

mogłaby się rozpaść². Według polityków boszniackich, na czele z Partią Akcji Demokratycznej (*Stranka demokratske akcije*, SDA), obecny kryzys polityczno-ustrojowy w BiH znajduje się w najniebezpieczniejszym momencie od czasu pokoju w Dayton, co według nich wynika z niezdecydowanej reakcji przedstawicieli społeczności międzynarodowej oraz krajowego wymiaru sprawiedliwości, który unika konfrontacji z M. Dodikiem.

- Niepokojący jest też wzrost napięcia na granicach entytetów i nasilenie się retoryki etnonacjonalistycznej. M. Dodik, jako były przewodniczący prezydencji BiH, a obecnie prezydent RS, niejednokrotnie twierdził, że w BiH nie jest możliwy konsensus pomiędzy FBiH i RS ze względu na dyskryminację strony serbskiej. Dodik argumentuje także, że Belgrad jest centralnym miejscem dla Serbów z RS, dodając, że nie da się rozwiązać „kwestii bałkańskiej”, jeżeli Serbowie będą w stanie dezintegracji. Odnosząc się do granicy między BiH a Serbią, prezydent RS stwierdził zatem, że „Granicy z Serbią nie można zamknąć, dla nas ona nie istnieje, może to być linia administracyjna i nic więcej”³. Z kolei w ostatnich protestach wskazywał, że granica podmiotów między entytetami w BiH jest czymś więcej niż linią administracyjną, pogłębiając niepokój społeczności międzynarodowej o wzmocnienie mechanizmów secesjonistycznej polityki RS.

² F. Međedović, *Schmidt upozorava: Bez OHR-a i stranih sudija BiH bi se mogla raspasti!*, 13.09.2023, <https://n1info.ba/vijesti/schmidt-ekskluzivno-bez-ohr-a-i-stranij-sudija-bih-bi-se-mogla-raspasti/> [12.09.2023].

³ *Dodik: Granica između RS i Srbije ne postoji*, 20.04.2019, <https://n1info.ba/vijesti/a339503-dodik-granica-izmedju-rs-i-srbije-ne-postoji/> [10.09.2023].